

Dr Marv Wilson, Prorocy, sesja 2, ciąg dalszy wprowadzenia

© 2024 Marv Wilson i Ted Hildebrandt

To jest dr Marv Wilson w swoim nauczaniu o prorokach. To jest sesja 2. Ciąg dalszy wprowadzenia.

W porządku, zacznijmy dzisiaj zajęcia od słowa modlitwy, proszę. Panie, dobrze jest być Twoimi dziećmi i wiedzieć, że zawsze jesteś z nami. Jeśli rozumiemy bicie serca proroków Izraela, wiemy, że istnieje kabod Adonai, boska obecność, chwała Wszechmogącego, który zamieszkiwał swój lud, czego doświadczono na wiele sposobów.

Dziękujemy Ci, że Twoja chwała przyszła i zalała nasze życie poprzez ostateczne objawienie się obecności Boga na tej ziemi w osobie Twojego Syna, naszego Pana Jezusa Chrystusa. Dziękujemy Ci, że objawiłeś się nam, tak jak prorocy tęsknili za dniem, w którym prawość i sprawiedliwość zejdą się razem i zostaną doświadczone w ostateczności. Modlimy się, abyśmy kontynuowali to zadanie odkupienia.

Możemy na Ciebie liczyć, że dokończysz to dzieło i pomożesz nam zaangażować się w to, co było tak ważne dla Boga Izraela, który powołał swój lud do zmiany świata, abyśmy troszczyli się o miłosierdzie, sprawiedliwość i niezłomną miłość. Modlę się o to przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

W porządku, dzisiaj chcę przejść dalej i poruszyć kilka innych wstępnych kwestii. Ostatnim razem stwierdziłem, że mamy dziś powszechne rozumienie prorostw. Często pojawia się takie wyobrażenie o przyszłych wydarzeniach i przewidywaniach.

To patrzenie w przyszłość. Dla proroków było to o wiele bardziej przesłanie tu i teraz. I o tym powiem więcej.

Powiedziałem, że kiedy otwieramy Biblię, kiedy otwieramy Biblię hebrajską, naród hebrajski dał nam proroków. Umieścili Proroków dokładnie w centrum Biblii. Ostatnim razem użyliśmy słowa Tanach.

Idziesz do księgarni i chcesz kupić egzemplarz Biblii hebrajskiej. W tłumaczeniu nazywa się to zazwyczaj Tanach. I chociaż niektóre są pokrewne z angielskim i hebrajskim, odnosi się to do Tory, Nevi'im i Ketuvim.

Trzy słowa, akronim Tanach. Powiedziałem, że w Tanach są dwie główne sekcje: dawni prorocy – Jozue, Sędziowie, Samuel i Królowie – czterech.

Następnie ci ostatni prorocy, poczynawszy od Izajasza, Jeremiasza, Ezechiela i Dwunastu – nazywani Dwunastoma tylko ze względu na ich wielkość, czyli Prorokami Mniejszymi, jak ich nazywamy.

W ich przesłaniu nie ma nic drobnego. Chociaż spędzimy sporo czasu przyglądając się pomniejszonym prorokom, nie oznacza to, że są oni gorsi lub mniej znaczący w stosunku do przesłania lub przesłaniów znajdujących się u głównych proroków. A teraz, idąc dalej, kilka słów o możliwych etapach przekazywania przesłania Proroków.

W samym Starym Testamencie jest wystarczająco dużo dowodów, które wskazują, że prorocy czasami spisali swoje własne przesłania. Z pewnością Izajasz 30, werset 8 sugeruje, że prorocy mogli to pisać i często to robili. Sam Mojżesz, największy prorok według definicji Starego Testamentu, z pewnością zapisał różne rzeczy, jak wskazuje Tora.

Ponadto prorocy nie tylko czasami spisali swoje własne przesłanie, ale czasami używali skryby lub słowa amanuensis wartego 10 000 dolarów w studiach biblijnych. I słyszysz to słowo „ręcznie” oznacza „ręcznie”. Zatem dowodem A byłby oczywiście Jeremiasz, dla którego Baruch był swoim osobistym sekretarzem i skrybą.

Pisma mówią nam o Baruchu w rozdziale 36, wersecie 4, który mówi, że Jeremiasz wezwał Barucha i podczas gdy Jeremiasz podyktował wszystkie słowa, które wypowiedział do niego Pan, Baruch spisał je na zwoju. Jeremiasz 36, werset 4. Paweł oczywiście zatrudniał skrybę przy pewnych okazjach. Paweł mówi w jednym ze swoich listów: spójrzcie, jakimi wielkimi literami do was napisałem.

Może Paul miał problemy ze wzrokiem. Niektórzy spekulują, że był to jego cień w ciele. Nie wiemy tego na pewno.

Ale czy pamiętasz imię jednego z uczonych w Piśmie Pawła wspomnianych w Nowym Testamencie? Sylvanus jest tym, o którym mowa. Zatem Paweł w tej tradycji żydowskiej rzeczywiście korzystał z pomocy sekretarza lub skryby. W trakcie docierania do nas materiałów z literatury proroczej słyszymy także, że uczniowie proroków musieli ponosić pewną odpowiedzialność za kształtowanie tych proroctw.

Podobnie jak we współczesnym świecie, mamy wielkiego, znanego na całym świecie ewangelistę, takiego jak Billy Graham, którego zespół ma ludzi, którzy siedzą i słuchają. Biorą udział w krucjatach i robią to wiele razy w roku. Bardzo dobrze zapoznają się ze słowami, historiami i tak dalej.

Te talmudy, jak są znane w kilku miejscach Biblii hebrajskiej, gdzie talmudy można przetłumaczyć jako uczniowie, a nawet uczeni. Za tym słowem kryje się LMD, te trzy litery. Rdzeń oznacza uczyć się, trenować.

A kiedy w języku hebrajskim ma ono bardziej intensywny rdzeń, oznacza to nauczanie. Byli to jednak uczniowie, którzy trzymali się słów proroka i być może zapisali niektóre z nich. Niektórzy uczeni posunęliby się nawet do stwierdzenia, że prorocy mieli w pewnym sensie rozszerzone przesłanie jako osobowość zbiorowa, ponieważ niektórzy uczeni zajmujący się prorokami mówili o roli tych uczniów, którzy mogli odegrać kluczową rolę w pisaniu, a nawet dodaniu pewnych rzeczy po przesłaniu proroka. śmierć.

Trzeci etap przekazu mógł obejmować zbiory, których zbieracze prawdopodobnie już po śmierci proroka, a w innych przypadkach czasami bezpośrednio, a być może nawet kształtując się we wspólnocie wiary na przestrzeni kilku stuleci. Kolekcjonerzy mogli powiedzieć: „Hej, musimy tu znaleźć równowagę”. Nie osądzajmy wszystkiego.

Przeplatajmy nadzieję i osąd. W zbiorze umieszczali wyrocznie i różne nauki prorocze. Inni mogą układać materiały chronologicznie.

Jest to jednak bardzo problematyczne u proroków, zwłaszcza w Księdze Jeremiasza. Ponieważ jeśli zastosuje się podejście ściśle chronologiczne, w taki sposób, w jaki moglibyśmy dzisiaj czytać podręczniki do historii, nie zawsze się to sprawdzi. W rzeczywistości pokaż A, dla tych z Was, którzy przynajmniej pobieżnie rozumieją proroków, gdzie czytacie o powołaniu Izajasza i przekazaniu mu zadania? To jest w rozdziale 6, prawda? Można by pomyśleć, że będzie to w rozdziale 1. Z drugiej strony, jeśli chcesz przeczytać powołanie i polecenie Jeremiasza, idziesz do rozdziału 1 Jeremiasza.

Ale w przypadku Izajasza jest już pięć rozdziałów księgi, a potem on mówi: w roku śmierci króla Uzjasza widziałem Pana. Dlatego też powierzono mu to prorocze zadanie. Czwartym etapem przekazywania literatury proroczej mogli być w końcu zaangażowani redaktorzy lub redaktorki, jak się ich czasem nazywa, którzy nadawali zbiorom ostateczny kształt.

Może dodam jakiś dodatkowy materiał historyczny. Z pewnością znasz tego rodzaju rzeczy z Pięcioksięgu, gdzie na przykład lekcja z polityki międzynarodowej zapisana w Księdze Rodzaju 14 przedstawia sytuację czterech królów przeciwko pięciu. I pamiętacie, że zbuntowali się królowie znad Morza Martwego, więc Chedorlaomer i inni królowie przybyli z Mezopotamii.

Pokonali miejscowych królów kananejskich. Złapali Lota i ruszyli na północ. I gdzie one kończą? Prowadzą Lota aż do Dana.

I tam ratuje go Abram, w Dan. Cóż, w Księdze Rodzaju, jak wiadomo, Dan jeszcze się nie urodził. Będzie Abraham, będzie Izaak, potem będzie Jakub.

Jakub miał Dana jako jedno ze swoich dzieci, ale miejsce to z pewnością nie nazywało się Dan, kiedy Abram go uratował. Zatem ci redaktorzy mogli ukształtować lub dodać pewne dodatkowe szczegóły historyczne.

Opis śmierci Mojżesza, oczywiście 34. Księga Powtórzonego Prawa, jest dodatkiem po mojżeszowym. A nawet taki, który z wielką żarliwością utrzymywałby mojżeszowe autorstwo Mojżesza. Większość z nas nie pisze z wyprzedzeniem własnego pogrzebu i wszystkiego, co się wydarzyło.

Nie możemy więc mieć mechanicznego spojrzenia na to, jak prorocy przybyli do nas. Jest dynamika i płynność. Te pisma święte dotarły do nas w ramach wspólnoty wiary przy udziale wielu różnych rąk.

Nie powinno to w żaden sposób umniejszać ich autorytetu ani boskiego natchnienia. Ale układ i redakcja tych wyroczni, wiele materiałów, które znajdujemy w Starym Testamencie, prawdopodobnie przeszło dość obszerną redakcję w niewoli babilońskiej, gdzie naród żydowski wziął te zwoje i ułożył porządek Psalmów w pięciu księgach analogicznie do Pięcioksiąg. Może Psalm 1 po prostu krążył wokół innych Psalmów, a potem ludzie się zebrali i powiedzieli: spójrzmy na układ, dojdźmy do punktu kulminacyjnego.

To jest świetne rozwiązanie. Nazwijmy to 150. Byłby to świetny sposób na zwieńczenie księgi hymnów Izraela.

I tak aranżacja miała miejsce, podczas gdy sam Psalm mógł istnieć wiele, wiele lat wcześniej. Zatem redaktorzy lub redaktorki są częścią historii biblijnej. Mój osobisty problem dotyczy tych, którzy z maczetami w dłoniach pocięli Biblię na konfetti i na koniec ją podważyli przez radykalne przebrnięcie przez tekst, a na koniec odebranie mu tak dużej części rzetelności.

Sprawdź, czy potrafisz wymyślić kilka powiedzeń, które Jezus mógł powiedzieć, podobnie jak Seminarium Jezusowe zrobiło z Ewangelią. Cóż, to cię nie pozostawia z tym; to dość luźny Nowy Testament, zredukowany praktycznie do zera. Musimy na to uważać, ponieważ założenia, z jakimi podchodzimy do Pisma Świętego i sposób, w jaki Pismo dotarło do nas, mogą prowadzić nas do bardzo, bardzo subiektywnych wniosków.

To jest Słowo Boże. I chcemy opierać się na własnym świadectwie Biblii, że jest to opłacalne, to znaczy wiarygodne, że jest godne zaufania. Kilka ogólnych warunków zysku.

W Biblii można znaleźć wiele ogólnych terminów odnoszących się do zysku. Jednym z nich jest to wyrażenie: Człowiek Boży. Termin ten został po raz pierwszy użyty w odniesieniu do Mojżesza.

Ponownie, większość ludzi nie uważa Mojżesza za proroka, ale zostało to użyte w odniesieniu do niego po raz pierwszy w Księdze Powtórzonego Prawa 33 :1. Mojżesz jest mężem Bożym. Termin ten obowiązywał do końca monarchii. Znajdziesz go użytego w 1 Samuela 9.6. Otóż prorocy z pewnością byli ludźmi Bożymi, ponieważ Bóg ich powołał, a oni musieli być ludźmi o charakterze, etyce i wysokich zasadach duchowych.

Ale jednocześnie zawsze byli świadomi swojej słabości. Nikt nie stał w kolejce po agencję pracy, wszyscy potencjalni prorocy przyjmą tutaj Twoją aplikację. W rzeczywistości jest odwrotnie.

Wiele osób stroniło od bycia prorokiem. Nikt łatwo nie wziął tego na siebie. Mojżesz miał cztery wymówki dla Boga, gdy Bóg chciał, aby był nabi , prorokiem i poszedł do faraona.

Izajasz miał trudne zadanie. W tym samym fragmencie Izajasza 6, wiecie, ci ludzie pójdziecie do nich, a ich oczy staną się ślepe, a ich serca będą uparte i zimne. Nie będzie pozytywnej reakcji.

Jeremiasz został ostrzeżony przed tym samym. Wiesz, to jakby próbować rozbić się przez bramę z brązu albo uderzyć głową w ścianę. Nigdy nie obiecywano, że będzie to łatwe zadanie i większość ludzi, gdyby miała wybór, unikałaby go.

Swoją drogą, byli tacy, którzy to zaakceptowali, bo w końcu do nich to dotarło. Przesłanie nie miało pochodzić od nich, a tym, który wzmocni ich w tym bardzo trudnym zadaniu, będzie ktoś spoza nich. I tylko w ten sposób mogli naprawdę tolerować takie wezwanie, ponieważ nie było to zadanie łatwe i przyjemne. Prorocy byli więc świadomi, że mogą być mężami Bożymi, ponieważ tak często byli postrzegani przez innych ludzi.

To było oznaczenie, ponieważ ko amar adonai było często ich formułą, tak mówi Pan. Zatem ich powołanie pochodziło oczywiście od Boga i przemawiali jako jeden z boskich przedstawicieli. Innym wyrażeniem, które znajdziesz u proroków, jest wyrażenie ogólne: mój sługa, twój sługa, prorocy.

Jeden z najwybitniejszych badaczy Starego Testamentu XX wieku. Mamy w bibliotece wiele jego książek: Edward Joseph Young, EJ Young. Napisał książkę Moi słudzy prorocy, gdzie nawiązał do tego tytułu i użył go w książce wprowadzającej do proroków. To słowo sługa jest naprawdę, naprawdę wielkim, wielkim słowem, ponieważ bardzo często kojarzy się z prorokiem.

Nawet gdy płaszcz spadnie na Jozuego, ręce zostaną już nałożone na Jozuego. To zlecenie, o którym czytałeś w Księdze Liczb. I oczywiście jest jeszcze jeden powód, dla którego żydowskie korzenie wiary chrześcijańskiej są tak ważne.

Wczesny Kościół nie wymyślił nałożenia rąk, jak często czytacie w Dziejach Apostolskich lub jak pisze Paweł: „Nie pozwólcie, żeby ktoś nagle na was włożył ręce”. Nie bądź nowicjuszem rozpoczynającym służbę, ale miej pewne doświadczenie. Miej przy sobie innych ludzi, którzy naprawdę będą cię mentorować, albo jak mi to ktoś ujął, gdy kilka lat po seminarium włożono na mnie ręce.

Młody człowieku, czy jest coś jeszcze, co mógłbyś zrobić ze swoim życiem? Czy mógłbyś prowadzić taksówkę? Czy mógłbyś wejść do firmy swojego ojca? Nie przychodźcie tutaj, żeby położono na was ręce, chyba że coś się dzieje i istnieje boski przymus, że bylibyście nieszczęśliwi, gdybyście robili cokolwiek innego. Jest coś w poczuciu powołania, gdy rozpoznaje się, że służenie jest sposobem, w jaki opisano Mojżesza – sposobem Jozuego i tych, którzy pójdą za nim.

Zatem bycie sługą Wszechmogącego oznacza bycie prorokiem. To nie czas na budowanie imperium i konkursy popularności. Trzeciego ogólnego wyrażenia określającego proroka, Malacha Jahwe, nie należy mylić ze słowem, które brzmi podobnie, Melek, hebrajskim słowem oznaczającym króla lub władcę.

Malach Jahwe jest posłańcem Boga. Malach jest czasami tłumaczony jako anioł. Co robią anioły? Zwykle wysyłają wiadomość.

Dlatego też Angelos w greckim Nowym Testamencie, dwie gammy razem równają się NG w języku angielskim, Angelos lub Malach w języku hebrajskim, to samo pojęcie. Anioł lub posłaniec, anioł Pana lub posłaniec Pana. A prorocy byli jednymi z duchowych posłańców Pana.

Przedstawiali Jego prawdę. I tak tytuł ten, nawiasem mówiąc, znajduje się w Aggeusza 1.13, opisuje Aggeusza jako Malacha Jahwe, tego, który niczym listonosz przekazuje wiadomość od kogoś innego. Całkiem nieźle, chociaż wszelkie analogie gdzieś się załamują; to całkiem dobra, współczesna analogia pomiędzy listonoszem i prorokiem.

Listonosz dostarcza wiadomość nie napisaną przez listonosza, ale przez kogoś innego. Nie strzelaj więc do listonosza, nawet jeśli nie podoba ci się to, co dostarcza. O tym później, bo znowu prorocy nie wygrywali konkursów popularności.

Wyrażenie to zostało także użyte w Księdze Malachiasza 3:1 z Jana Chrzciciela, który ma przyjść, który pod wieloma względami jest głosem proroczym. Biblia wyjaśnia to na dwa sposoby. To głos na pustyni mówiący: Przygotujcie drogę Panu.

Albo jest to głos wołającego na pustyni: przygotujcie drogę Panu. Jest on różnie akcentowany, w zależności od tego, na który fragment patrzysz i jak jest on podzielony. Ale w każdym razie Jan był tym posłańcem wzywającym ludzi, aby weszli do mykweot, rytualnych basenów, aby odpokutowali, przyjęli chrzest i uczynili to w Jordanie, gdzie płynie woda.

To ważne ogłoszenie. Królestwo Boże jest blisko i w pewnym sensie będzie obecne, gdy sam Jezus przybędzie w jakiś dynamiczny i realny sposób. To niektóre z ogólnych terminów.

Niektóre specyficzne terminy używane w odniesieniu do proroka. Navi to termin najczęściej używany jako specyficzne określenie proroka. W języku arabskim, aby pokazać podobieństwa między językami semickimi, Nebi jest słowem oznaczającym proroka.

Studenci Gordon College, którzy studiują w Jerusalem University College, mają okazję usiąść na dachu budynku zwanego Nebi Samuel, położonego zaledwie kilka mil na północ od Jerozolimy. Prorok Samuel. I stąd w oddali widać Jerozolimę.

Etymologicznie uczeni sugerują różne możliwe pochodzenie słowa Navi. Abraham Joshua Heschel twierdzi, i myślę, że prawdopodobnie ma rację, że słowo Navi pochodzi od semickiego rdzenia występującego w języku akadyjskim. Pamiętajcie, że istnieje wiele różnych gałęzi języków semickich.

Bezpośrednio na wschód od Jerozolimy znajduje się kraj, gdzie pisano pismem klinowym w świecie Mezopotamii, Babilończycy i Asyryjczycy. Nazwa tego języka semickiego, akadyjskiego, pochodzi od Akkadu, państwa-miasta w dolinie Tygrysu i Eufratu. Ale Nabu w języku akadyjskim oznacza mówić.

Forma rzeczownika oznacza mówcę lub rzecznika. Heschel sugeruje zatem, że prorok to ktoś powołany przez Boga i mający powołanie. Bóg go powołuje i tak jak nasze słowo powołanie odnosi się do vox populi, głosu ludu, powołania, tak prorok ma powołanie od Boga, a to znaczy oczywiście, że jest rzecznikiem Boga, osobą odpowiedzialną za niesienie przesłania, ten, którego Heschel sugeruje, przemawia z autorytetem kogoś innego.

I to oczywiście pięknie ilustruje przypadek Mojżesza, który nie chciał iść do faraona, więc Aaron jest tym, który został opukany. Mamy więc Mojżesza, który przekazuje słowo Aaronowi, a następnie Aaron przekazuje je faraonowi. I to jest obraz proroka, a przepływ jest opadnięty.

W tym przypadku Mojżesz jest jak Bóg, Aaron jest jak prorok, Bóg przekazuje słowo prorokowi, a prorok z kolei przekazuje je ludowi, podobnie jak Aaron miał przekazać słowo faraonowi. W kapłaństwie przepływ jest odwrotny. Pamiętajcie, że kapłan

reprezentował lud przed Bogiem, więc lud przychodził do kapłana, a kapłan był pośrednikiem, jeśli można tak powiedzieć.

Najlepszą starożytną wersją opisującą księdza jest Pontifex, który był twórcą mostów, dosłownie, od Pons Pontus po łacinie, „budować lub wykonywać most” – to znaczy papież. Najwyższym kapłanem był Pontifex Maximus. W ten sposób wypełnił przepaść między człowiekiem a Bogiem.

To bardzo piękny obraz słowny i prawdopodobnie najlepszy obraz słowny, jaki mamy w jakimkolwiek języku zajmującym się tłumaczeniem Biblii na temat roli kapłana. Przepływ jest inny. Zaczyna się od Boga, przesłanie jest Jego, On po prostu przekazuje je pośrednikowi lub listonoszowi i to jest prorok.

Zatem w Księdze Wyjścia 4:15 i 16, kiedy widzisz ten tekst, Bóg pyta: A co z twoim bratem Aaronem? Będziesz z nim rozmawiał i wkładał słowa w jego usta, a ja pomogę wam obu mówić i nauczę was, co macie robić. On będzie mówił w twoim imieniu do ludu i będzie tak, jakbyś był twoimi ustami i jakbyś był dla niego Bogiem. To właśnie znajdziesz w Księdze Wyjścia 4:15 i 16.

Masz ten sam pomysł w Księdze Wyjścia 7:1. Pan powiedział do Mojżesza: Oto uczyniłem cię podobnym Bogu do faraona, a twój brat Aaron będzie twoim Navi. W Księdze Wyjścia 7:1 faktycznie użył słowa prorok. Zatem przepływ następuje od boskiego przełożonego do proroka, który przekazuje przesłanie ludziom. Taki jest obraz Navi.

Kiedy patrzysz na Jeremiasza, który pochodzi oczywiście z klasycznego okresu proroków, w pierwszym rozdziale Jeremiasza widać taki sam nacisk na to, co robi Navi. W Księdze Jeremiasza 1:5 jest napisane: „Wyznaczyłem cię, Jeremiaszu, na proroka dla narodów, ale on początkowo to odrzuca. Mówi: spójrz, nie wiem, jak mówić.

Wydawało się, że wie, co robi Navi, ale powiedział: „Słuchaj, nie umiem mówić”. Jestem tylko dzieckiem i Pan mówi, że masz iść wszędzie, dokąd cię pošlę, i mówić wszystko, co ci rozkażę, ale nie bój się, bo Ja jestem z tobą. Te same słowa, które słyszysz pod adresem płonącego krzaka, które Bóg powiedział do pierwszego Navi: Mojżeszu, jestem z tobą.

Zatem Pan wyciągnął rękę, dotknął moich ust i rzekł do mnie: Teraz włożyłem moje słowa w twoje usta. W Jeremiaszu 1.9 znajduje się obraz tego, co robi Navi. Bóg wkłada te słowa w usta proroka.

Na pewno istnieje połączenie. Następnie prorok przekazuje poselstwo. Nie ma tu nic o Navi, niezależnie od tego, czy przesłanie jest dobre, czy złe, osąd czy nadzieja, Mesjasz, sprawiedliwość społeczna, cokolwiek to jest.

On po prostu będzie mówił i to wszystko, czym jest Nabi. Jest rzecznikiem Boga. W Starym Testamencie jest kilka kobiet proroków.

Chulda jest jedną z nich i pamięta się o niej w Jerozolimie. Jeśli wejdiesz na południowy taras Wzgórza Świątynnego, znajdziesz Bramę Huldah. Zatem prorok przemawia w imieniu boskiego przełożonego.

Mówisz bez względu na przesłanie, jakie daje Bóg. Jeremiasz jest po prostu ludzkimi ustami Boga, który mówi. Za każdym razem, gdy używamy wyrażeń takich jak Słowo Boże, pojawia się paradoks.

To mówi o jego pochodzeniu, ale jest to także słowo człowieka. Oznacza to, że Bóg posługiwał się instrumentami ludzkimi, kierując się ich wykształceniem, pochodzeniem, znajomością słów, kontekstem historycznym, badaniami, pamięcią i własnym stylem literackim; Bóg to wykorzystuje. I tak oto mamy do czynienia z tajemniczym spotkaniem Boga i człowieka.

Im bardziej liberalnie lub na lewo się poruszasz, z teologicznego punktu widzenia, często ludzie coraz częściej mówią o Biblii jako o czysto ludzkim dokumencie literackim. I odwrotnie, są inni ludzie, którzy niszczą paradoks Pisma Świętego jako istoty zarówno boskiej, jak i ludzkiej. Im dalej na prawo idą, a czasami w historii Kościoła, sprawiają, że pisarze Pisma Świętego są niczym więcej niż stenografami siedzącymi w sądzie i spisującymi, zapisując wszystko pod dyktando, bez szacunku dla indywidualnej osoby. pisarz.

Zatrzymuję się, aby wam przypomnieć, szczególnie w stylu literackim, jak widzicie w Nowym Testamencie, który mówi o pieniądzach częściej niż jakikolwiek inny ewangelista, a mianowicie Mateusz. To było jego powołanie życiowe. Był nawróconym poborcą podatkowym, jeśli można tak powiedzieć.

Levi. To Luke, który mówi o kobietach częściej niż ktokolwiek inny, był lekarzem i prawdopodobnie miał kontakt z większą liczbą kobiet. To Luke mówi ci, że teściowa Petera ma wielką gorączkę.

Wtrąca słowo „świetny”, podczas gdy Marka tak naprawdę nie interesuje ten szczegół. Bóg wziął pod uwagę pochodzenie i zainteresowania związane z sytuacją każdego pisarza i kierował nimi przy wyborze. W porządku, odniosłem się do kilku z tych fragmentów dla Navi.

Szybko, dwa inne terminy, Roeh , nie mylić z Psalmem 23.1, który zaczyna się, Adonai Roeh . To inne słowo. Roeh oznacza mojego pasterza.

To jest Roeh . Słowo oznaczające widzącego, pochodzące od podstawowego hebrajskiego rdzenia pierwszoklasisty, Ra'ah , oznaczającego widzieć. Co robi widzący? On widzi.

Co robi zjadacz? On je. Zatem nacisk położony jest tutaj na tę formę partycypacyjną, kto postrzega ją jako aktywną formę partycypacyjną. W Starym Testamencie występuje to około dziesięć razy.

Oczywiście Samuel nazywany jest par Excellence Roehem . Bóg mógł równie dobrze przemawiać do Samuela w snach lub wizjach, zatem można położyć nacisk na postrzeganie przesłania w jakiś sposób dany przez Boga.

Innym dość bliskim synonimem jest „hoseh” . Hoseh to kolejny z imiesłówów czynnych w języku hebrajskim, oznaczający widzieć. I znowu, w pewnych sytuacjach może odnosić się do faktycznego zobaczenia objawienia. Jest wielu proroków, którzy mieli wizje.

Idziesz do początkowej części Zachariasza. Miał osiem wizji nocnych. Idziesz do Amosa 7-9.

Masz pięć wizji Izraela i królestwa północnego oraz ich stanu. Zatem tego słowa z pewnością można użyć w bardziej ogólnym znaczeniu w odniesieniu do proroka. Ale za tą ideą prawdopodobnie kryła się idea nie tylko konfrontacji z Bogiem, ale faktycznego zrozumienia pewnych rzeczy poprzez tak zwaną proroczą wizję.

Podsumowując, proroctwo jest przesłaniem od Boga. Będzie dostępny w różnych kształtach i rozmiarach. Z literackiego punktu widzenia chciałbym wspomnieć o wielu sposobach, w jakie prorok przedstawił materiał.

Jedna z nich ma prostą narrację. Jonasz jest tego jednym z przykładów. Księga Jonasza składa się z czterech rozdziałów.

Drugi rozdział ma charakter poetycki, będący rekonstrukcją modlitwy, która prawdopodobnie została wypowiedziana z brzucha ryby. A więc jest to poezja. Ale reszta, rozdziały 1, 3 i 4, opowiada historię.

Niektórzy uważają to nawet za paraboliczne. Jest to jednak opowieść opowiadająca o proroku, który próbował uciec przed Bogiem i nie był posłuszny, udając się do Niniwy. Mamy małą winietę w Amos 7, do której wrócę, gdy będziemy rozmawiać o Amosie, gdzie Amos zaczyna się wtrącać.

To facet, który pochodzi z Tekoa w rejonie Betlejem i Bóg wzywa go, aby udał się na północ i udał się do jednej z kluczowych świątyń Królestwa Północnego w Betel. Tam spotyka kapłana imieniem Amazjasz. I ma małą konfrontację z Amazjaszem.

I w zasadzie potwierdza Amazjaszowi, dlaczego tam jest. Mówi: spójrz, nie jestem prorokiem ani synem proroka. Pan powołał mnie od trzody i powiedział: Idź prorokuj mojemu ludowi, Izraelowi.

To były jego referencje. Nie miał stopnia seminaryjnego, który mógłby przedstawić. Po prostu odwołał się do Bożego powołania.

I powiedział kilka dość gorzkich słów, bo mówił o królu Jeroboamie, którego żona została prostytutką, i mówił o upadku Królestwa Północnego. Bardzo, bardzo trudne słowa do wygłoszenia w świątyni w Królestwie Północnym. Uwzględniam tu także Jeremiasza.

Jeremiasz jest dla proroków Starego Testamentu tym, czym 2 List do Koryntian jest dla Nowego Testamentu. 2 List do Koryntian to najbardziej autobiograficzny list Pawła. Więcej o życiu osobistym Pawła dowiadujemy się z 2 Listu do Koryntian.

Przykładem tego jest już w Drugim Liście do Koryntian, gdzie mówił o rozbiciu się statku i pięciokrotnym pobiciu 39 batami. Wiesz, ten osobisty wgląd w Pawła, mamy więcej w 2 Liście do Koryntian. W pozostałych listach Paweł nie ujawnia zbyt wiele ze swojego życia osobistego.

Trochę w Filipianach, nazwany na cześć króla Saula z pokolenia Beniamina. Jako młody człowiek gorliwie zgłębiał wiedzę o judaizmie, z czego był bardzo dumny. Niewiele wiemy o Pawle jako apostołe.

W Księdze Jeremiasza znajdujemy wiele ciekawych doświadczeń. Dużo nam o sobie opowiada. Mówi nam, dlaczego był kawalerem.

Faktycznie, w Księdze Jeremiasza jest jedno interesujące zdanie, którego używają ortodoksyjni Żydzi do dziś. Jeśli widziałeś na filmie ortodoksyjny ślub żydowski, a nawet jeśli mieszkasz w Jerozolimie lub we wtorek wybierasz się do hotelu w Jerozolimie, zobaczysz wiele ortodoksyjnych ślubów. Miałem kiedyś grupę wycieczkową w Jerozolimie i powiedziałem: uważajcie na wesela; jest wtorek.

I we wtorek spotkaliśmy osiem oddzielnych przyjęć weselnych, w tym cztery, które zarezerwowały hotel, w którym się zatrzymaliśmy. Jedną z rzeczy, która się dzieje, jest to, że panna młoda otacza pana młodego. To małe wyrażenie pochodzi od Jeremiasza.

Panna młoda obejmuje pana młodego i krąży siedem razy. Zapytałem ortodoksyjnego rabina, jak to się dzieje na ortodoksyjnym weselu? Powiedział: „No wiesz, będziesz się zmieniać wiele razy i bardzo ważne jest, abyś widział osobę pod każdym kątem”. Przyjrzyj się dobrze jednemu drugiemu.

To Jeremiasz o tym mówi. Myślę, że z pewną niechęcią zastanawiał się nad faktem, że Bóg uniemożliwił mu zawarcie małżeństwa, ponieważ Jerozolima miała być obleżona, a brak wejścia w normalne sprawy życiowe stał się symbolem i znakiem tego, że uważajcie, rok 586 jest tuż za rogiem. Inne literackie formy proroctwa być może nie są w Biblii przedstawiane jako narracje, ale raczej jako dialogi.

To ciekawe podejście. Na tym kursie będziemy studiować Habakuka, a Habakuk jest zorganizowany w pewnym sensie jako dialog. Dlatego Habakuk nazywany jest przez niektórych filozofem-prorokiem, gdy jest w pewnym sensie gotowy pociągnąć Boga w stan oskarżenia, wezwać Boga w ciemność i ma wiele pytań, które chce zadać Wszechmogącemu, zwłaszcza w świetle faktu, że jego własne przymierze ludzie są atakowani przez wroga, który jest bałwochwalczy i nie ma szans na lunch w porównaniu z własnym ludem, bez względu na to, jak bardzo jest zły.

Rzuca więc swoje pytanie, a Bóg wraca z odpowiedzią. Zadaje kolejne pytanie, a Bóg wraca z odpowiedzią. To coś w rodzaju dialogu.

Masz te same pytania i odpowiedzi, co w przypadku każdej innej rzeczy, z innego punktu widzenia w Malachiaszu, gdzie masz pytanie i odpowiedź. Innym rodzajem formy materialnej i literackiej jest wyrocznia. Prorocy słyną z tego, że wypuszczają bomby, zrzucają bomby teologiczne, a następnie uciekają z miasta, podobnie jak niektórzy ewangeliccy czasami chodzą do kościołów, a pastory muszą posprzątać.

Wiele z tych wyroczeni wykazuje, że w ciągu 40 dni Niniwa zostanie zniszczona; jeden z waszych słynnych proroków powiedział to dość dramatycznie; to bardzo mocne przemówienie. Weźmy Micheasza, który dał wyrocznię przywódcom swoich czasów. Jeśli nie znacie sprawiedliwości, wy, którzy nienawidzicie dobra, a miłujecie zło, zdzieracie skórę z mojego ludu i ciało z jego kości, którzy jecie mięso mojego ludu, obdzieracie jego skórę i łamiecie jego kości, siekacie ich jak mięso na patelnię, jak mięso na garnek.

Mówi, że wy, przywódcy, jesteście jak kanibale, jeśli chodzi o sposób, w jaki traktują swoje ofiary. Język jest przesadzony; tak, to przesada; tak, to jest metaforyczne, tak, ale jest bardzo mocne i bardzo dramatyczne. To są wyrocznie.

Jeszcze jedna forma literacka wizji, choć apokaliptyczna, stanowi odrębny gatunek literacki w Biblii hebrajskiej; znajdziesz to u Izajasza 12, 24-27, znajdziesz to u Zachariasza i w kilku innych fragmentach Starego Testamentu. Dolina Suchych Kości, Ezechiel 37, te wizje, które nadchodzą, wizje apokaliptyczne; przez apokalipsę mamy na myśli Boga, który objawia się, ponieważ wkrótce przyjdzie i przyniesie sąd, aby oczyścić ziemię, lub w tym przypadku, swój własny lud ze zła. Istnieją wizje dotyczące czasów ostatecznych lub sposobu, w jaki to się dzieje.

Istnieje wiele różnych form literackich, w których prorok mógłby powiedzieć: „Widziałem to i on to opisuje, jak Izrael na cmentarzu w Babilonie”, a mimo to słysząc grzechotanie kości. Bóg wkłada ściegna w ciało i ożywają, zmartwychwstanie. Podsumowując dwa główne aspekty nauczania proroczego.

Czwarte mówi, że to główna część tego, co zrobił prorok. Narzekał, poprawiał i przemawiał poprzez napomnienie. Prorok jest zwiastunem prawości moralnej i nagany; był reformatorem swoich czasów.

Jego pasją było demaskowanie religijnej hipokryzji. Jest inny prorok, o którym czytałeś w pierwszych czterech księgach Nowego Testamentu, który lubił robić to samo: demaskować hipokryzję. To właśnie czynili prorocy.

Wzywali do duchowych reform, niewolnictwa, pijaństwa i małżeństw mieszanych. Wezwali do usunięcia bałwochwalstwa, ponieważ pojawianie się w świątyni oznaczało duchowego schizofrenika, a mimo to miałeś swoje prywatne sprawy z Baalem na boku. Prorocy byli stróżami Izraela, duchowymi stróżami, strzegącymi dziedzictwa i wzywającymi ludzi z powrotem do wysokich i wzniosłych zasad Mojżesza.

Prorocy nie wzywali ludzi do maszerowania w rytm nowego bębna, chociaż ich nacisk kładziony był znacznie bardziej na reformy społeczne i etykę niż na rytuały ceremonialne i dokładniejsze odprawianie kultu świątynnego. Ich słowa były gorzkie, ponieważ często udzielali nagany. W ten sposób Izajasz przedstawia swoje proroctwo.

1-39, przyjrzymy się temu w dalszej części kursu. Raczej osąd. Następnie rozpoczyna rozdział 40: Pocieszajcie, pocieszajcie mój lud.

Septuaginta używa słowa parakaleo na określenie tego słowa komfort. To samo słowo użyte w Ewangelii Jana oznacza Ducha Świętego, który jest pocieszycielem. Dosłownie ten, który wezwał pomoc lub pomoc.

Istnieje wiele różnych sposobów tłumaczenia. Tak więc, jest czwarta informacja, kiedy starali się wyegzekwować przymierze, jeśli można tak powiedzieć. Nie zrywaj przymierza i nie mów, że mamy lepszy sposób.

Było trochę przepowiedni. Przepowiednia mogła dotyczyć nieuchronnych katastrof, na przykład zniszczenia Jerozolimy. Ale przepowiadanie często było słodczą równowagą gorycz.

I tak pojawiła się nadzieja, że zabiorę cię do domu. Nie jesteś w niewoli na zawsze. Niewola się skończy.

To siedemdziesiąt lat. Wracasz do domu. Była nadzieja.

Największą nadzieją było oczywiście ogłoszenie usunięcia zła z ziemi. Nieprawość, używając słów Habakuka, wiedza o Bogu pewnego dnia pokryje ziemię, tak jak wody pokrywają morze. Słowa Izajasza 2: miecze zostaną przekute na lemiesze, a włócznie na sierpy.

W epoce mesjańskiej narody nie będą już nawet trenować do wojny. Bardzo niszczycielska sztuka wojenna zostanie wyeliminowana. Lub, według słów Zachariasza, w owym dniu Pan będzie królem nad całą ziemią.

Będzie królował i będzie rządził całą ziemią. Lwy leżące z barankami, wyobrażenie Izajasza. Każdy człowiek siedzący pod swoją winoroślą i pod swoim drzewem figowym.

I nikt, kto by go przestraszył, słowa Micheasza. To była więc słodycz, która dawała nadzieję na lepszą przyszłość. Tak więc surowa ręka nagany i sądu była zawsze równoważona zachętą i nadzieją dla tych, którzy będą sprawiedliwą resztką.

Dobra, myślę, że na tym na dzisiaj zakończę. Następnym razem przedstawię kilka innych kwestii wprowadzających, a następnie przejdę do omówienia niektórych cech charakterystycznych prawdziwych lub działających w dobrej wierze proroków w przeciwieństwie do fałszywych boloneyów, którzy są obecni, udając proroków, ale w rzeczywistości jest to, co Biblia nazywa fałszywych proroków. Oni wciąż są wśród nas.

Są innego rodzaju. Ale jeśli Bóg pozwoli, będę miał coś do powiedzenia na ten temat w piątek.

To jest dr Marv Wilson w swoim nauczaniu o prorokach. To jest sesja 2. Wprowadzenie Ciąg dalszy.